

**Ocena dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dra Andrzeja
ZAWISTOWSKIEGO pt. *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL***

Dr Andrzej Zawistowski uzyskał magisterium z historii w 1998 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Późniejszy doktorat, obroniony w Szkole Głównej Handlowej (2007), wyraźnie skierował rozwój naukowy Habilitanta na obszar badań nad historią gospodarczą, którym towarzyszy analiza zjawisk społecznych i procesów politycznych. Od ukończenia studiów, a więc już od dwudziestu lat, dr Andrzej Zawistowski jest związany z Katedrą Historii Gospodarczej i Społecznej Szkoły Głównej Handlowej, gdzie do chwili obecnej pracuje jako adiunkt. Oprócz tego w latach 2003-2006 Habilitant był nauczycielem w liceum ogólnokształcącym, zaś przez ponad dekadę pełnił różne funkcje w Instytucie Pamięci Narodowej, łącznie ze stanowiskiem dyrektora Biura Edukacji Publicznej IPN. Od roku 2017 dr Andrzej Zawistowski jest natomiast kierownikiem Działu Historycznego Muzeum Powstania Warszawskiego.

Najistotniejszą dziedziną, która ustawowo podlega ocenie w postępowaniu habilitacyjnym są osiągnięcia naukowo-badawcze. Przekazany do recenzji dorobek dra Andrzeja Zawistowskiego, wydany w przeważającej części po uzyskaniu doktoratu, jest w wymiarze ilościowym zadowalający. Składają się nań dwie obszerne monografie (łącznie z książką będącą głównym dokonaniem Habilitanta), edycja źródeł, trzy redakcje naukowe prac zbiorowych, kilkadziesiąt artykułów naukowych w periodykach i pracach zbiorowych oraz liczne teksty popularnonaukowe wydawane - co warte podkreślenia - w wielu językach. Zastanawiać może jedynie brak wydawnictw o charakterze recenzyjnym, istotnych dla każdego historyka, chcącego śledzić i oceniać na bieżąco dorobek publikacyjny innych badaczy.

Po lekturze prac dra Andrzeja Zawistowskiego bez zbytej przesady trzeba stwierdzić, że o historii gospodarczej można pisać zarówno kompetentnie, jak i ciekawie. Gros badań Habilitanta ma nowatorski charakter, naświetla nieznane fakty, a prezentowane wnioski opierają się na solidnych, dobrze spenetrowanych i zinterpretowanych źródłach oraz odpowiedniej literaturze. Podobnie rzecz się ma z Jego najważniejszym osiągnięciem naukowym, czyli obszerną (ponad 540 stron) rozprawą pt. *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL* (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017), stanowiącą podstawę przewodu habilitacyjnego. Z tego też względu pozwolę sobie rozpocząć moją ocenę właśnie od tej książki, zaś w dalszej kolejności przejdę do opinii o pozostałych segmentach dorobku naukowego, dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitanta.

Bilety do sklepu to praca traktująca o zagadnieniu właściwie nie reprezentowanym w dotychczasowej literaturze naukowej. Jest ona ukoronowaniem prowadzonych przez dra Andrzeja Zawistowskiego kilka lat rozległych kwerend i badań. Niektóre fragmenty dysertacji, o czym informuje sam Autor, zostały wcześniej opublikowane w formie artykułów, m.in. w uznanych czasopismach, jak „Dzieje Najnowsze” (*Kartki na wojnę, której nie było. Planowany mechanizm reglamentacji artykułów pierwszego zapotrzebowania w PRL w wypadku sytuacji nadzwyczajnej*), „Kwartalnik Historyczny” („*To nie wstyd – bony, wstyd to kolejki*”. *Reglamentacja cukru w PRL w latach 1976-1981*) oraz „*Studia Historiae Oeconomicae*” („*In order to adapt the consumption...*” *The creatin of rationing system for petrol in the Polish People’s Republik in the 1980s.*). Jest to praktyka jak najbardziej dozwolona, a wręcz pożądana, ponieważ dzięki temu wiele ustaleń i wniosków sformułowanych przez Habilitanta mogło szybciej przeniknąć do obiegu naukowego i zostać poddana krytycznej ocenie środowiska historycznego.

Znakiem szczególnym pracy jest imponujący wachlarz przywoływanych źródeł archiwalnych. Zebranie i analiza tak bogatego, a zarazem rozproszonego materiału dokumentacyjnego, wzbudza szacunek i świadczy o wyjątkowej pracowitości i skrupulatności dra Andrzeja Zawistowskiego. Wśród wykorzystanych archiwaliów najistotniejsze (i najczęściej przywoływane), jak zaznacza Habilitant, okazały się materiały z kilkunastu zespołów Archiwum Akt Nowych, a także Archiwum Sejmu i Archiwum Najwyższej Izby Kontroli. Uważam, że bezsporną wartością przeprowadzonej przez Autora kwerendy była eksploracja zasobów archiwów regionalnych, nie zawsze w pełni docenianych przez historyków, zajmujących się „ogólnopolskimi” tematami. Tymczasem lokalny wymiar badanych zjawisk i procesów daje nie raz lepsze pojęcie o ich złożoności i pozwala w wielu przypadkach na szersze wnioski. Podkreślić ponadto należy, że Habilitant podszedł do

archiwaliów z odpowiednim badawczym dystansem, co było szczególnie istotne w odniesieniu do analizy kwestii nieprawidłowości i różnych wynaturzeń w sprawowaniu się procedur sprzedaży reglamentowanej (rozdział: *Ciemna strona kartki. Nadużycia w systemie reglamentacji w latach 1976-1989*).

Konstrukcja rozprawy jest przejrzysta, oparta na metodzie chronologiczno-problemowej. Andrzej Zawistowski podzielił swoje rozważania w przemyślany sposób na dwie części odnoszące się do różnych systemów i okresów wprowadzania i obowiązywania reglamentacji. Obie części zawierają w sumie dziesięć rozdziałów, obszerny wstęp, dość oszczędne, jak na objętość i kaliber pracy, zakończenie (ten mankament rekompensuje do pewnego stopnia fakt, że sporo wniosków i refleksji Habilitant umieścił na końcu poszczególnych rozdziałów), bibliografię oraz bardzo potrzebne w tego typu książkach – wykaz skrótów, indeksy nazwisk i towarów oraz aneks z reprodukcjami przedstawiającymi różnego typu kartki i bony towarowe. Wydaje się, że Autor mógł uniknąć dość wyraźnej dysproporcji w pracy, gdyby zrezygnował z wydzielenia rozdziału drugiego w pierwszej części rozprawy, obejmującego, bez tabeli, zaledwie... 3,5 strony i włączył go do rozdziału poprzedzającego, co – jestem przekonany - nie zaburzyłoby logiki i płynności narracji. Asymetryczność między objętością rozdziałów występuje też i później – obok kilkunastostronicowych jest rozdział liczący ponad 130 stron. Rozwiązanie takie usprawiedliwia jednak w znacznym zakresie sposób ujęcia przez Habilitanta poszczególnych problemów¹.

We wstępie Andrzej Zawistowski czytelnie zaprezentował problem badawczy, omówił cezury czasowe oraz nakreślił zasadnicze i poboczne hipotezy naukowe. Wskazał (s. 18-19) na dwojaki charakter reglamentacji artykułów pierwszej potrzeby. Tuż po wojnie jej zamierzeniem, podobnie zresztą jak w krajach Europy Zachodniej, było zaspokojenie podstawowych potrzeb konsumpcyjnych mieszkańców kraju (z czasem władze komunistyczne wykorzystywały racjonowanie również politycznie), natomiast reglamentacja z lat 1976-1989 stanowiła rozwiązanie hybrydowe, specyficzne dla PRL. Wprawdzie początkowo, po wprowadzeniu bonów na cukier w 1976 r., system rozdzielnictwa przypominał ten obowiązujący w latach 40., jednak później, od roku 1981, stał się wypadkową oczekiwań społeczeństwa i ograniczonych możliwości władz, a jego założeniem było osłabianie konsekwencji ekonomicznej niewydolności państwa.

¹ Na marginesie pragnę dodać, że w trakcie lektury natknąłem się na sporą liczbę tzw. literówek i usterek stylistycznych, co nie najlepiej świadczy o zespole korektorskim, zajmującym się opracowaniem tekstu w tym zakresie.

W rozdziale pierwszym (*Polska Ludowa: od lipca 1944 do grudnia 1948 r.*) Habilitant ukazał organizację powojennej reglamentacji, budowanej wraz z zawiązywaniem się systemu komunistycznego. Racjonowanie żywności, funkcjonujące równolegle ze sprzedażą wolnorynkową, miało stanowić lekarstwo na ówczesną biedę i niedobory, charakterystyczne dla całej zrujnowanej Europy. Władze dość szybko zaczęły wykorzystywać reglamentację, jako narzędzie wpływania na społeczeństwo i kupowania poparcia różnych grup dla swojej polityki. System formalnie zniesiono od 1 stycznia 1949 r., czym rządzący nie omieszkali się pochwalić i wskazać, że jest to dowód na „postęp na drodze budowania socjalizmu” (s. 99). Rozdział drugi (*Okres przejściowy*), jak już wspominałem, nie powinien być wydzielony, tylko ze względu na treść stanowić segment rozdziału pierwszego. Rozwiązanie takie byłoby tym bardziej uprawnione, ponieważ obowiązujące po 1 stycznia 1949 r. elementy reglamentacji, jak przyznaje zresztą sam Autor za Mariuszem Jastrzębem (s. 104), stanowiły specyficzne przedłużenie wcześniejszych zasad.

Rozdział trzeci (*Powrót systemu*) dotyczy przywrócenia racjonowania artykułów pierwszej potrzeby w latach 1951-1953, kiedy okazało się, że po zniesieniu reglamentacji władze nie były w stanie zapewnić zaopatrzenia ludności na pożądanym poziomie. Tłumacząc ten stan Habilitant podkreślił niewydolność struktur państwa, które, zgodnie z doktrynalnymi nakazami, zlikwidowało prywatny sektor handlu, ale nie potrafiło go zastąpić strukturami mogącymi efektywnie przejąć jego zadania. Ponowne wprowadzenie kartek, jak słusznie dowodzi Autor (s. 126-127), nie przyniosło uspokojenia sytuacji w handlu, a tym samym nie gwarantowało społecznego spokoju. Władze zdecydowały się więc na ponowne odejście od systemu bonowego, czemu towarzyszyła znaczna podwyżka cen żywności i artykułów przemysłowych, zorientowana na zapewnienie równowagi rynkowej. Podniesienie cen zostało do pewnego stopnia zrekompensowane wzrostem płac i innych uposażeń. Mimo to poziom zaopatrzenia sklepów pozostał na bardzo niskim poziomie, jednak skala opresyjność systemu politycznego w ówczesnym czasie zabezpieczała rządzących przed społecznym niezadowoleniem.

W rozdziale czwartym (*Kartki na wojnę, której nie było. Mechanizm reglamentacji artykułów w wypadku sytuacji nadzwyczajnej*) Autor omawia przygotowania władz do wprowadzenia reglamentacji na wypadek wystąpienia sytuacji nadzwyczajnej, łącznie z konfliktem wojennym. Jest to bardzo ciekawy fragment rozprawy, zwłaszcza, że kwestia ta była wcześniej właściwie nieznaną. Odpowiednie prace związane z organizacyjnym przygotowaniem tego typu reglamentacji podjęto w związku z kulminacją drugiego kryzysu berlińskiego w 1961 r. i budową muru dzielącego stolicę Niemiec. Te niepokojące

wydarzenia, odczytane przez większość obywateli PRL, jako realna groźba wojny, doprowadziły do paniki sklepowej (nie pierwszej oczywiście po 1945 r.), czyli masowego wykup towarów codziennego użytku na zapas. Wydrukowane wówczas kartki zaopatrzeniowe przechowywano przez dziesiątki lat, a ich ostatnie zasoby zostały zniszczone dopiero w XXI wieku.

W rozdziale piątym (*Rynek wewnętrzny w PRL w latach 70. i 80*) Andrzej Zawistowski charakteryzuje ogólny obraz polskiej gospodarki dekady gierkowskiej oraz przedstawia przyczyny jej postępującej regresji. Wyjaśnia następnie organizację handlu wewnętrznego w PRL w latach 70. i 80. dla którego istotnym elementem było powołanie w 1972 r. odrębnego resortu – Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług. W kolejnym, szóstym rozdziale (*Ku rozbudowanemu systemowi*), Autor analizuje początek kilkunastoletniego, jak się później okazało, okresu reglamentacji w powojennej Polsce, związanego z wprowadzeniem latem 1976 r. „biletów towarowych” na cukier - jeden z najbardziej deficytowych towarów konsumpcyjnych. Operację tą poprzedziła nieudana próba podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby, będąca reakcją rządzących na narastanie kryzysowej tendencji w polskiej gospodarce. Racjonowanie cukru – zdaniem Habilitanta – pomimo wyjściowego chaosu organizacyjnego, spełniło swój cel (w sensie zrównoważenia rynku), patrząc oczywiście z perspektywy charakteru mechanizmów rządzących ówczesną ekonomią PRL. W 1980 r. doszło do swoistego odwrócenia ról – tym razem to nie władza starała się „metodą kartkową” zapanować nad niezaspokojonym popytem, ale strajkujący na Wybrzeżu domagali się w swoich postulatach rozszerzenia racjonowania, spodziewając się zagwarantowania choćby podstawowego poziomu zaopatrzenia w artykuły spożywcze. Sytuacja taka była bodaj najczytelniejszym dowodem braku racjonalności, czy wręcz katastrofy systemu gospodarki centralnie sterowanej.

Rozdział siódmy (*System w chaosie, chaos w systemie*), jeden z najwartościowszych poznawczo w całej rozprawie, obejmuje chronologicznie lata 1981-1982 i dotyczy ciągłego rozbudowywania reglamentacji kartkowej. Odbywało się to w atmosferze specyficznej formy dwuwładzy PZPR – „Solidarność”. Autor dokładnie wylicza i analizuje przyczyny chaosu, jaki towarzyszył wprowadzaniu coraz to nowych kartek konsumpcyjnych w warunkach pogrążającej się w zamęcie gospodarki. Trafnie wskazano na narastające i mało realne żądania społeczne, panikę rynkową, nadmiernie poszerzoną i skomplikowaną strukturę reglamentacji (w 1982 r. obejmowała ona ponad 30% dostaw rynkowych), czy wreszcie nieprzygotowanie, a nawet bezradność aparatu administracyjnego w realizowaniu tego typu przedsięwzięć. Do tego dochodziło funkcjonowanie przez jakiś czas różnych regionalnych

mutacji racjonowania. Zaburzały one wprawdzie centralny system kartkowy, ale z drugiej strony nieźle się sprawdzały, stanowiąc natychmiastową odpowiedź administracji wojewódzkiej na potrzeby danego regionu. W związku z tym Habilitant wysuwa słuszną hipotezę (s. 340), „*że gdyby aprowizację ludności pozostawić w rękach władz lokalnych, sprawdziłaby się ona dużo lepiej niż rozwiązania centralne*”. Jednak warunkiem *sin qua non* takiego rozwiązania musiałoby być istnienie gospodarki wolnorynkowej.

W rozdział ósmym (*System dojrzały*) Andrzej Zawistowski opisuje funkcjonowanie systemu racjonowania w latach 1982-1989, czyli schyłkowym okresie istnienia samej PRL. Władze podejmowały działania zmierzające do stopniowego odejścia od reglamentacji, jednak okazało się, że likwidacja kartek jest o wiele trudniejsza, niż ich wprowadzenie. Habilitant przedstawił szczegółowo mechanizmy handlu reglamentowanego, którego generalne zasady, przyjęte pod koniec roku 1981, obowiązywały w kolejnych latach. Do 1989 r. rządzący rezygnowali z racjonowania poszczególnych towarów, zaś ostatnim artykułem reglamentowanym było mięso. Trudno nie zgodzić się z opinią Autora, który stwierdził, że władze nie wykorzystały wszystkich okazji sprzyjających szybszemu odejściu od kartek. Takim momentem była na pewno drakońska podwyżka cen z lutego 1982 r. na którą spacyfikowane stanem wojennym społeczeństwo nie było w stanie zareagować protestami. W ten sposób racjonowanie poznaczono ostatecznie dopiero latem 1989 r., ale odbywało się to już w diametralnie zmienionych warunkach politycznych.

Rozdział dziewiąty (*W celu dostosowania zużycia...” Reglamentowany handel benzynami w latach 80.*) dotyczy racjonowania paliw, co razem z kartkami na artykuły pierwszej potrzeby, tworzyło całość systemu reglamentacji w PRL. Brak benzyny był jednym z wielu symptomów upadku gospodarczego ówczesnego państwa. Autor wskazał na dramatyczny spadek przerobu ropy naftowej w Polsce w 1981 r. w stosunku do roku 1979 i pierwsze działania władz, zmierzające do ograniczenia popytu na benzynę celem osiągnięcia względnej równowagi. Spore znaczenie miało wprowadzenie stanu wojennego, kiedy przez jakiś czas po prostu nie sprzedawano benzyny odbiorcom indywidualnym. Sprzedaż reglamentowana zaczęła obowiązywać od 1 lipca 1982 r., ale system uporządkowano dopiero wiosną 1984 r. Funkcjonował on następnie przez ponad cztery lata do 1 stycznia 1989 r. Habilitant słuszenie konkluduje (s. 438) że racjonowana w latach 1982-19887 sprzedaż benzyny „*była w pewnym sensie egzemplifikacją podejmowanych w tym samym czasie reform gospodarki PRL*”. Jedynym ich pozytywnym efektem było przekonanie, „*że nie istnieje system pozwalający zastąpić działanie mechanizmów rynkowych*”.

Ostatni, dziesiąty rozdział (*Ciemna strona kartki. Nadużycia w systemie reglamentacji w latach 1976-1989*) Andrzej Zawistowski poświęca szarej strefie, która funkcjonowała jako odpowiedź na system reglamentacji i była skutkiem braku społecznego zaufania wobec państwa. Nadużycia związane z organizacją racjonowania dotyczyły rozliczeń kart zaopatrzenia (np. sprzedaż towaru w sklepach poza systemem reglamentacji) i wyłudzeń przydziałów (m.in. fałszowanie kartek, handel oryginalnymi czy podrobionymi kartami). Habilitant, na podstawie traktowanych krytycznie danych źródłowych, podjął próbę oszacowania skali nadużyć związanych z funkcjonowaniem systemu kartkowego, jednak wiadomym było, że tylko niewielka część przestępstw spekulacyjnych było wykrywanych i odnotowywanych.

Oczywiście truizmem będzie stwierdzenie, że *Bilety do sklepu* są wypełnieniem luki badawczej, ale trudno o trafniejszy osąd rozprawy stanowiącej pierwsze w rodzimej historiografii całościowe i wszechstronne ujęcie dziejów handlu reglamentowanego artykułami pierwszej potrzeby w powojennej Polsce. Praca naświetla wiele mechanizmów, uwarunkowań i prawidłowości, jakie znamionowały gospodarkę centralnie planowaną i które determinowały jej nieefektywność, dotykającą w sferze zaopatrzenia całe społeczeństwo. Solidna i rzeczowa narracja, szczegółowość przytoczonej faktografii, zasadne, dobrze skonstruowane oceny i opinie wskazują na dużą erudycję Autora i wszechstronną znajomość podjętego tematu. Jestem pewien, że merytoryczne walory książki Andrzeja Zawistowskiego sprawią, iż będzie ona istotnym punktem odniesienia dla badaczy - historyków i socjologów - zajmujących się zarówno dziejami gospodarczymi Polski po 1945 r., jak i procesami społecznymi w PRL, w tym życiem codziennym jej mieszkańców.

Przed dysertacją habilitacyjną, najpoważniejszym osiągnięciem dra Andrzeja Zawistowskiego była monografia pt. *Kombinat. Dzieje Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego – wielkiej inwestycji planu sześcioletniego* (Warszawa-Białystok 2009), wydana jako pokłosie pracy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. Janusza Kalińskiego. Pracę tą, z uwagi na własne zainteresowania naukowe, znam od dawna i mogę śmiało przyznać, iż jest to jedna z najlepiej przygotowanych rozpraw odnoszących się do dziejów pojedynczego przedsiębiorstwa. Niewielu historyków podejmuje się tego typu zadań badawczych, które, wymagając olbrzymiego nakładu pracy i drobiazgowości, nie przynoszą jednocześnie ogólnopolskich splendorów. Są natomiast istotnym komponentem, niedocenianej często historii lokalnej z całym jej kolorytem, regionalną specyfiką i wielorakością kontekstów.

Kreśląc 45-letnią historię zambrowskiego przedsiębiorstwa Autor wykorzystał olbrzymią i różnorodną dokumentację z szesnastu (!) archiwów, uzupełnioną publikowanymi źródłami, wspomnieniami i literaturą. *Kombinat* jest swego rodzaju soczewką w której widać lokalny (w skali miasta i regionu) wymiar przemian gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturowych, zachodzących w PRL pod wpływem forsowanej w latach 50. industrializacji. Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, jedna z inwestycji planu 6-letniego w Polsce północno-wschodniej, została ulokowana – głównie z przyczyn politycznych - w miejscowości bez wcześniejszych tradycji przemysłowych. Był to sztandarowy przykład absurdalnych decyzji ekonomicznych czasów stalinowskich, których konsekwencje rozciągały się na dziesięciolecia i wyciskały trwałe piętno szczególnie na niewielkich społecznościach.

Artykuły Andrzeja Zawistowskiego wskazują na wszechstronność Jego zainteresowań badawczych, choć oczywiście najistotniejsze ich elementy związane są z różnymi aspektami najnowszej historii gospodarczej. W roku 2008 Habilitant opublikował w półroczniku „Pamięć i Sprawiedliwość” studium pt. *Uprzemysłowienie województwa białostockiego w planie sześcioletnim. Zamierzenia i efekty*. Tekst, umocowany gruntownie na źródłach, obrazuje specyfikę polityki ekonomicznej państwa w jednym z województw tzw. ściany wschodniej. Uprzemysłowienie Polski, realizowane z wielką propagandową pompą w pierwszej połowie lat 50. miało w swoich założeniach przynieść m.in. wyrównanie dysproporcji rozwojowych poszczególnych części kraju. W praktyce nie spełniło tego zadania - wprost przeciwnie, asymetria w poziomie gospodarczym różnych regionów jeszcze się pogłębiła (było to dobrze widoczne nie tylko na wschodzie Polski, ale także w niektórych województwach tzw. Ziemi Odzyskanych). W artykule wykazano, że województwo białostockie należało do najbardziej upośledzonych inwestycyjnie w okresie „sześciolatki” i zapłaciło – pod względem społecznym i gospodarczym - wysoką cenę za uwarunkowaną stalinowskimi dogmatami politykę forsowanej industrializacji. Swego rodzaju kontynuacją tematyki podjętej w omówionym wyżej tekście jest inny artykuł Andrzeja Zawistowskiego pt. *Trzy „pięciolatki”. Industrializacja województwa białostockiego w latach 1956-1970*, który tym razem ukazał się w pracy zbiorowej *Mala stabilizacja w województwie białostockim 1956-1970* (Białystok 2013).

Sporo miejsca w publikacyjnej aktywności dra Andrzeja Zawistowskiego zajmuje ekonomiczny wymiar gorącego okresu pierwszej „Solidarności”. Oprócz dwóch współautorskich artykułów, dotyczących prób zreformowania gospodarki centralnie planowanej w Polsce, wydanych w latach 2007-2008 na łamach kwartalnika naukowego

„Studia i prace. Kolegium Ekonomiczno-Społeczne” Habilitant współredagował obszerną edycję źródeł pt. *Sprawy gospodarcze w dokumentach pierwszej Solidarności, t. I, 16 sierpnia 1980 – 30 czerwca 1981* (Warszawa 2008). Zbiór, zawierający ponad 130 kluczowych dla tematu dokumentów, poprzedza wnikliwy wstęp, gdzie Autorzy, odwołując się do obszernej literatury, wprowadzają czytelnika w stosunkowo mało znany nurt ekonomicznych koncepcji NSZZ „Solidarność”. Nikogo na pewno nie trzeba przekonywać, że drukowane źródła są wielkim ułatwieniem dla badaczy, zwłaszcza, kiedy chodzi o archiwalia mniej znane i rozproszone. Staranne przygotowanie, a następnie wydawanie takich zbiorów jest zadaniem żmudnym i czasochłonnym, wymagającym nie tylko solidnego przygotowania merytorycznego, ale również cierpliwości i samodyscypliny.

Spośród przekazanych do oceny artykułów uwagę zwracają trzy studia: *Electricity from Peat – Abandoned Plans for a Polish Peat-Fuelled Plant in Wizna. Facts and Contexts* („Studia i prace. Kolegium Ekonomiczno-Społeczne” 2017, nr 2), *Kapitalizm albo śmierć? Ekonomiczne kulisy upadku władzy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w 1989 roku* (*Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, praca zbiorowa, Poznań 2015) oraz *Wczoraj Moskwa, dziś Bruksela? Polska droga do Unii Europejskiej* (*Problemy gospodarcze Trzeciej Rzeczypospolitej*, praca zbiorowa, Warszawa 2017). Pierwszy z tekstów odnosi się do mało znanego epizodu, związanego z projektem budowy elektrowni torfowej w Wiźnie, który zamierzano zrealizować w ramach planu 6-letniego (w Białostockiem znajdowały się najbogatsze złoża torfu w kraju). Autor wykorzystał źródła pochodzące z AAN, choć zapewne można byłoby je jeszcze uzupełnić o dokumenty z Archiwum Państwowego w Białymstoku. Inwestycja w Wiźnie miała być elementem koncepcji elektryfikacji województwa białostockiego, przy czym chodziło zarówno o energię dla przemysłu, jak i setek wsi. Mało realistyczny pomysł „kombinatu chemiczno-energetycznego” był jednak najpierw odkładany w trakcie „sześciolatki”, zaś całkowicie z niego zrezygnowano w latach 60. W drugim artykule dr Andrzej Zawistowski wyjaśnił kryzysową cykliczność gospodarki PRL i przeanalizował wysiłki kierownictwa partii komunistycznej, która, dzięki wprowadzeniu rozwiązań swoistego quasi-kapitalizmu, zamierzała utrzymać się u władzy, czemu położyły kres przegrane przez PZPR wybory z czerwca 1989 r. Trzecie z wymienionych studiów to interesujący i rzeczowy wywód Habilitanta na temat złożonego procesu negocjacji akcesyjnych, jakie w rezultacie przyniosły członkostwo Polski w Unii Europejskiej piętnaście lat po upadku realnego socjalizmu.

Wart odnotowania w dorobku dra Andrzeja Zawistowskiego jest również cykl publikacji poświęconych półwiecznym dziejom Wydziału Ekonomiczno-Społecznego i

Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGPiS/SGH. Są one efektem prac nad projektem badawczym, którym, obok Jacka Luszniwicza, kierował również Habilitant. W 2008 r. pod ich wspólną redakcją ukazało się na ten temat obszerne opracowanie. Sam Andrzej Zawistowski napisał jeszcze parę odrębnych tekstów traktujących o historii SGPiS/SGH, ogłaszanych drukiem na przestrzeni kilku lat: *Dom Profesorski – nieformalna siedziba KOR* (w:) *Historia zabytkowego kampusu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie* (Warszawa 2015), *Odbudowa* (w:) *tamże*, *Struktura organizacyjna SGH/SGPiS po 1945 roku* (w:) *Tradycje szkolnictwa ekonomicznego w Polsce po 1945 roku* (Warszawa 2007).

Do osiągnięć dra Andrzeja Zawistowski należy niewątpliwie kierowanie oraz udział w międzynarodowych i krajowych projektach badawczych. Obok wspomnianego już wyżej projektu, związanego z badaniami nad historią SGPiS/SGH, Habilitant uczestniczył (bądź uczestniczył) w pięciu programach naukowych prowadzonych w Szkole Głównej Handlowej oraz jednym realizowanym pod auspicjami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Z kolei w latach 2012-2016 dr Andrzej Zawistowski, pełniąc funkcję dyrektora Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej, nadzorował jedenaście Centralnych Projektów Badawczych, związanych z misją IPN. Towarzyszyła temu aktywność konferencyjna Habilitanta zarówno w postaci wygłaszanych referatów (w tym jednego w Budapeszcie), jak i udziału w dyskusjach panelowych oraz organizacji i prowadzenia poszczególnych sesji.

Działalność dydaktyczna dra Andrzeja Zawistowskiego wiąże się z Jego blisko dwudziestoletnią karierą nauczyciela akademickiego w Szkole Głównej Handlowej. Pracując w Katedrze Historii Gospodarczej i Społecznej SGH prowadził on przez wiele lat kursowe zajęcia z *historii gospodarczej* na poziomie ćwiczeń, konwersatoriów oraz wykładów, wykłady z *historii PRL* oraz przedmioty fakultatywne. Odrębną kategorią były natomiast realizowane przez Habilitanta zajęcia okolicznościowe, poświęcone różnym zagadnieniom historii Polski XX wieku, adresowane do dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Tę ostatnią aktywność Andrzeja Zawistowskiego należy wszakże potraktować, jako formę popularyzowania historii. Na tym zresztą polu Jego dokonania są szczególnie widoczne i godne podkreślenia. W latach 2007-2017 Habilitant opublikował blisko sto tekstów z zakresu powojennej historii Polski o tematyce społeczno-gospodarczej. Jego popularnonaukowe artykuły ukazywały się m.in. w takich czasopismach, jak „Mówią Wieki”, „W Sieci Historii”, „Rzeczpospolitej”, „Tygodniku Powszechnym” czy „Gościu Niedzielnym”. Oprócz tego Andrzej Zawistowski brał udział w opracowaniu kilkudziesięciu materiałów o charakterze

edukacyjnym, m.in. scenariuszy lekcji, kalendarzy, wystaw tematycznych oraz historycznych gier planszowych.

Ścieżka naukowa i przebieg pracy badawczej dra Andrzeja Zawistowskiego, jakość Jego publikacji, szczególnie dysertacji habilitacyjnej *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL*, znamionują w pełni uformowanego i kompetentnego historyka. Jestem pewien, że całokształt dokonań Habilitanta, również w obszarze dydaktyki i popularyzowania wiedzy historycznej, odpowiada w pełni wymogom ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, a także Rozporządzenia MNiSW z 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego i w związku z tym wnioskuję o dopuszczenie Go do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Robert Gkobelowski